KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Czerwca.— Rok 1851. Sobota. № 155. Jutro, NN. TRÓJCY.— ŚŚ. Wita i Modesta. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, w Kościele XX. *Trynitarzy* na *Solcu*, przypada doroczna uroczystość Najświętszej TRÓJCY, która odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, obchodzoną będzie doroczna uroczystość Śgo Antoniego *Padewskiego*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym.

Wczoraj w Kościołach tutejszych, gdzie była obchodzoną uroczystość Śgo Antoniego *Padewskiego*, nader liczni znajdowali się pobożni. W Kościele XX. *Reformatów*, Summę celebrował JX. *Małopolski*; a Kazanie miał JX. *Birnbaum*, oba ze Zgromadzenia XX. *Dominikanów* Warszawskich.

W *Rzymie* i w wielu miastach włoskich, w dzień Śgo Antoniego, pobożni mieszkańcy, przywodzą do podwoi Kościołów, dobytek swój, uwieńczony w kwiaty i wstążki, a to w celu uzyskania błogosławieństwa, na dalsze powodzenie gospodarstwa.

Przez Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓL: MOŚCI, przemianowani: Z Poruczników na Sekretarzy Gubernjalnych: P. o. Naczelnika Komory Celnej w Wierzbołowie, Inspektor towarów *Dobrzelewski*, i Adjunkta Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku *Markowski*; Dozorca Stacyjny Drogi Żelaznej Warsz:-Wied:, *Szuldes*, i Rewizor Okopów Warszawskich, *Bleszyński*. Na Sekretarza Prowincjalnego: P. o. Rewizora Skarbowego Okrę: Radomskiego, *Zubrzycki*. Z Podporuczników na Sekretarzy Gubernjalnych: Kommissarz Ekonomiczny Kom: R. P. i S., *Sierawski*, i Rewizor Okopów Warszawskich *Osmulski*; w Dyrekcji Ubezpieczeń: Inspektor objazdowy *Rylski*, i Referent Xiążę *Gedroić*; w Kommissji R. P. i S., Jeometra Starszy *Kierwiński* i Jeometra *Wyczliński*; w Banku Polskim: Starszy Kontroler *Klicki*; p. o. Naczelnika Oddziału Przemysłu, *Tys*, i Młodszy Kontroler *Sikorski*. Na Sekretarzy Prowincjalnych: Rachmistrz 1szej kl: w Dyrekcji Ubezpieczeń *Korczakowski*; w Dyrekcji Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńs:, Dozorca Drogowy *Litwicki*; Zawiadowca Stacji *Oczkowski*, i Starszy Konduktor transportowy *Grodzicki*; Burmistrz m. Skały (w Gub: Radomskiej) *Chrzanowski*, i Naczelny Kontroler Kontroli Skarbo: w Kaliszu *Kostyal*; p. o. Poborców Kass Powiatowych: Olkuskiej *Jagielski*, i Opoczyńskiej *Krukowski*; Rewizorów Skarbowych Okręgów: Kozienickiego *Szymański*, i Kieleckiego *Bierzyński*.

JW. Hrabina *Kleinmichel*, małżonka Jenerała-Adjutanta J. C. K. MOŚCI i Głównie zarządzającego komunikacjami i budowlami, wyjechała do *Niemiec*; a JW. Ludwika *Mandt*, małżonka Radcy Tajnego Lejb-Medyka J. C. K. MOŚCI, do *Berlina*.

Do *Bruxelli* udał się z *Warszawy*, JW. Rz: Radca Stanu *Kudrjawski*.

JW. St: *Mackiewicz*, p. o. Gubernatora Cywilnego Gubernji *Płockiej*, przybył do *Warszawy*.

Wczoraj przechodziła przez *Warszawę*, kompanja z kilkudziesięciu włościan płci obiej złożona, udająca się z okolic *Myszyńca* (w Powiecie Ostrołęckim), do *Częstochowy*. Pobożni ci pielgrzymi, przedsięwzięli tę podróż, tam i na powrót do 100 mil wynoszącą, dla pozyskania odpustu, jaki przystępującym do Śtych SAKRAMENTÓW, w cudosłynnym Kościele *Jasnogórskim*, jest zapewniony.

W skutek decyzji przez JW. JX. Biskupa Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, w dniu 15/27 Maja r. b. wydanej, dozwolonem mi zostało: wnosić i popierać sprawy, tak w Sądzie Konsystorza Jeneralnego, jakoteż Metropolitalnym Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, agitować się mogące; o czem, jak równie, że mieszkam w *Warszawie*, w domu pod Nr 2241 przy ulicy Nalewki, zawiadamiam.— J. *Małecki*, Patron przy Trybunale Cywilnym Gub: Warszawskiej w Warszawie.

Pojutrze, jako w 4tą rocznicę zgonu ś. p. Teressy z Xżąt Lubomirskich Xiężnej *Jabłonowskiej*, odprawione zostanie w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 9ej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które szanujących pamięć dostojnej Nieboszki, zaprasza się.

Józef *Rynkiewicz*, Emeryt, b. Rządzca gmachu Pocztowego, w wieku lat 60, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł onegdaj. Pozostała Żona z Synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok z Kościoła XX. *Bernardynów*, dziś o godz: 5tej po południu, na smętarz Powązkowski.

Henryk *Szamocki*, syn z małżonków Anieli z Bolmanów *Szamockiej*, i ś. p. Antoniego *Szamockiego*, Kawalera Maltańskiego, Szambelana Dworu Króla Stanisława, b. Dziedzica dóbr: *Białołęki*, *Szczak*, *Duchnic* i miasta *Siedmiorogi*, przeniósł się do wieczności dnia 31 Maja r. b. w *Flamant* we *Francji*, przeżywszy lat 34; pochowany w St: *Laurent*. Pozostała Matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo do Kościoła XX. *Kapucynów* w dniu 16 b. m., to jest w Poniedziałek, o godzinie 11tej z rana.

W kilku domach obywatelskich kraju tutejszego, pracujący z gorliwością jako Nauczyciel prywatny języka niemieckiego i muzyki, Dawid *Toepfer*; powróciwszy w grono familji do *Frankfurtu*, tamże w dniu 20 Listopada 1850 r., życie zakończył. Rodzice donosząc o zgonie jego, zapewniają, iż on do ostatniej chwili życia swego, z uwielbieniem i wdzięcznością wspominał wszystkie Osoby kraju tutejszego, z któremi go stosunki łączyły. Tem moralnem usposobieniem, ś. p. *Toepfer*, przekonał, że Człowiek prawy, umiejący przymiotami duszy jednać dla siebie zaufanie i życzliwość, sam też potrafi drugich godnie ocenić, i do zgonu dla nich szacunek zachować.

Jutro o godz: 1szej z południa, odbędzie się posiedzenie Opiekunek Zakładu Sierot i Sal Ochron.

Jutro w zwykłem miejscu, to jest na placu *Mokotowskiem*, odbędą się *wyścigi konne*, to samo również i pojutrze.

Wczoraj o godz: 6ej z południa, plac pomiędzy Ogrodem *Krasińskich* a Strażą ogniową na *Nalewkach*, zapełnił się ciekawemi widzami, dla obejrzenia nadesłanych w r. b. na wystawę, zwierząt gospodarskich. Wystawa ta składała się: z *koni*, przedstawionych przez JWW. Szambelana Alex: *Kuczyńskiego* z dóbr *Korczew;* Edmunda *Skarzyńskiego* z dóbr *Popowa;* Romana *Iwanowskiego* z *Kielc*, i Adama *Pstrokońskiego* z *Grzymalinej woli*. Nagrodę pierwszą za najpiękniejszego ogiera poprawnego, przyznano ogierowi skarogniademu zwanemu *Tokarzec*, lat 5 liczącemu, będącemu własnością JW. *Kuczyńskiego*, a to z uwagi na jego czystość, skład i silną budowę. Nagrodę zaś 2gą, za konia najbardziej do poprzedniego zbliżonego, przyznano ogierowi złoto-gniademu, zwanemu *Junak*, lat 6, własność W. Adama *Pstrokońskiego*. Nakoniec nagrodę przeznaczoną programem dla klaczy poprawnej bez zrzebięcia, z uwagi na wzrost i budowę nadesłanej, otrzymał W. Edmund *Kuczyński*, za klacz gniadą lat 4 mającą. Co do *bydła rogatego*: Nagroda 1sza przyznaną została W. *Goldberg* z *Krasnowoli* za buhaja rassy krajowej *szwajcarskiej*, szczególnie wzorowo wychowanego; zaś nagrodę za *krowę*, która odznaczała się szczególniejszym wzrostem i pięknością składu, jakkolwiek liczyła dopiero lat dwa, przyznano W. Zuzannie *Kompaniejcow* z *Warszawy*. Z *owiec* przyprowadzonych na wystawę, szczególniejszą zwróciły na siebie uwagę *tryki*, a mianowicie: Nr 35 z *Woli Pękoszewskiej*, własność W. Stanisława *Górskiego*, i Nr 5/16 ze *Smulska* W. *Mielęckiego*. Ostatni z tych, chociaż cienkością swej wełny przewyższa pierwszego, z uwagi wszakże, iż tamten to jest Nr 35, obok również cienkiej wełny, odznacza się nadzwyczajną nabitością tejże i znakomitym wzrostem, a tem samem pod każdym względem staje się użyteczniejszym co do reprodukcji; z tych przeto uwag, nagroda 1sza przyznaną została Nr 35, druga zaś Nr 5/16. Co do *macior*, z tych *premjum* przyznano Nr 1652, również z *Woli Pękoszewskiej*, własności W. St: *Górskiego*. Ze *skopów* (opasów) których wagę oznacza instrukcja na funtów 130, przedstawione zostały skopy pochodzenia *holsztyńskiego*, z dóbr *Czerniakowa*, własność JW. Hr. Wiktora *Ossolińskiego*, ważące po 168 i 169 funtów. Z tych więc jednemu, jako odpowiadającemu wszelkim wymaganym warunkom, przyznane zostało *premjum*. Niemałą też uwagę zwróciła na siebie nadesłana z dóbr *Żarek* przez W. Piotra *Steinkeller*, jako osobliwość, *trzoda chlewna*, to jest 4ry maciory po miesięcy 8 mające, pochodzenia *angielskiego*, z czystej krwi, a jedna z nich krzyżowana z rassą tutejszą. Trzoda ta mianowicie czysto-*angielska*, odznacza się szczególniejszym składem i powierzchownością; zdaje się nawet, że nie jest pokryta sierścią, a o ile nam wiadomo, znacznie pod względem smaku mięsa przewyższa delikatnością i dobrocią, tego rodzaju zwierzęta, krajowego pochodzenia. Podobna rassa w znacznej liczbie zaprowadzoną jest w *Kozienicach*. Gdyby upowszechnienie tej rassy znalazło więcej zwolenników, byłoby to nie małą korzyścią w gospodarstwie krajowem.

Komu nie dopisze przypadkiem *Fortuna*, ten gromi i łaje; a kogo obdarzy szczęściem, ten często nawet i nie wie o niem. Taki wypadek był i w ostatniem ciągnieniu 5ej klassy *loterji klassycznej*. Młodzian bowiem jeden zamieszkały w *Warszawie*, otrzymawszy list od rodziny o chorobie swej matki, zebrał całą oszczędność, do jakiej przyszedł długoletniemi trudami i pracą, i zamierzył puścić się w drogę. Przedstawienia przyjaciół i dobrych znajomych, aby nie szafował tak lekce uzbieranym ciężko groszem, musiały ustąpić miejsca gorącej chęci wypełnienia obowiązków syna. Tymczasem, chociaż ludzie obwiniają poczciwą naszą *Nadwiślańską Fortunę* o jakąś ślepotę, dostrzegła ona jednak to wszystko, i w chwili, gdy młodzian wypłacał dług synowskiej wdzięczności, ona tymczasem szykowała mu niespodziankę, i na los, w którym on także miał udział, przeznaczyła 2,000 rs. Kiedy więc innym o podobnych nowinach szlą *sztafety*, albo też poczty *pantoflowe*, więc i my także *Warszawiakowi* naszemu, posyłamy *Kurjera*, który gdziekolwiek go dojdzie, bodajby był najpierwszym tej nowiny zwiastunem.

Rozkupienie trzech już wydań *Rejestrów gospodarskich*, pozwala mi sądzić, że układ tych rachunków, u wielu Szanownych posiadaczy ziemskich, pożytecznie zastosować się daje, a tem samem i pobudza mnie do dalszego onych wydawania. O ile zaś w nowem wydaniu, i stosownie do nadesłanych mi z różnych stron uwag, niektóre zmiany na lepsze zaprowadzić mogłem, o tyle starałem się wszystkim życzeniom zadosyć uczynić. *Rejestra gospodarskie* mojego układu, jak i dawniej, składają się z 3ch części: z dziennika ekonomicznego, z dziennika kassowego i z rachunków szczegółowych. Rachunki szczegółowe podzieliłem na teraz na dwa oddziały: ekonomiczny i kassowy; dziennik ekonomiczny ułożony tygodniowo, służyć będzie za dokładny rapport, tam, gdzie właściciel sam na miejscu nie mieszka. Powody tych małych zmian, i sposób prowadzenia samych rejestrów, starałem się wyjaśnić na początku każdej części. Do rejestrów o których mowa, użyłem papieru w lepszym gatunku i większego formatu. Cena jednego exemplarza, bez oprawy dzienników rsr. 3, z oprawą rsr. 3 k. 30, i po tej cenie sprzedają się, w Warszawie: w Xięgarni P. *Klukowskiego*, przy ulicy Miodowej; w Składach materjałów pismiennych, PP. *Rakocy*, *Schuster* dawniej *Zalewskiego*, *Szczycińskiego*, *Wojczyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej; oraz P. *Arnholda* dawniej *Dal-Trozzo*, przy ulicy Senatorskiej; *Bagińskiego*, w prost Poczty, przy ulicy Krak:-Przedm:. Nabywać ich także można: w Lublinie u *Artzta*, w Kaliszu u *Hurtiga*, w Płocku u *Dobrzańskiego*, w Radomiu w Sklepie ubogich. — *Ciepielowski*.

Andzia i *Rózia*, dwie biedne dziewczynki, już od lat kilku pozostawały na wychowaniu w Klasztorze Śgo Kazimierza. Tego jednak lata, kończy się już dla nich owe dobrodziejstwo, jakiego doznawały w tym czcigo-

dnym Zakładzie. Jedna z Szanownych Czytelniczek naszych, pragnąc im przyjść w pomoc przy wyjściu ich na świat, pospieszyła z nadesłaniem najpierwszego dla nich daru, składającego się z rs. 2. Za to dobrodziejstwo, Matka tychże, biedna wdowa, mieszkająca na *Tamce* w domu piekarza N° 2847, składa niniejszem najszczersze podziękowanie.

W tych dniach, opuściło prassę dzieło pod tytułem: *Zasady Położnictwa*, czyli *wykład nauki i sztuki położniczej*, ułożone i wydane przez Doktora Jakóba Michała *Frey*, Dyrektora Instytutu Położniczego, i Członka Rady Lekarskiej Królestwa. Część pierwsza, prócz wiadomości anatomicznych i fizyologicznych, obejmuje opis porodu prawidłowego, wskazanej przy nim pomocy, i sposobu pielęgnowania niemowląt; w części drugiej, jest mowa o nieprawidłowym stanie kobiet, rodzących położnic i niemowląt, tudzież właściwej przy nim pomocy; część trzecia, podaje sposoby pielęgnowania chorych, stawiania pijawek, baniek, szczepienia ospy i t. d. Objaśnione jest 4ma tablicami arkuszowemi, zawierającemi większych rycin 36. Cały wykład tak napisany, iżby osoby nawet nie trudniące się położnictwem, korzystnie użytkować z niego mogły. Cena exemplarza rs. 2 k. 25. Nabyć je można we wszystkich znakomitszych xięgarniach; skład główny zaś u autora przy ulicy Sto-Krzyzkiej N° 1331 na 1 piętrze.

Już i przy drugiej połowie wspaniałego gmachu Hra: Andrzeja *Zamoyskiego* na Nowym-Świecie, reszta balkonów urządzona i rusztowania rozebrane. Gmach ten liczy ich jedenaście.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych Ig: *Klukowskiego*, wyszła z druku *Balbina-Polka*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana w dniu imienin przez Teofila *Wolskiego*; cena kop. sr. 15.

Skład papieru i wszelkich materjałów pismiennych, niegdy Antoniego *Zalewskiego*, dziś Antoniego *Schustra*, bez żadnej odmiany istnieje w tem samem jak dotąd miejscu, to jest przy ulicy *Wierzbowej*, w domu L. A. *Dmuszewskiego* pod liczbą 473c, i zaopatrywany bywa ciągle, we wszelkie papiery i materjały pismienne z fabryk zagranicznych i krajowych, a które sprzedaje po cenach fabrycznych. Między innemi gotowe ma: *xiążki rachunkowe* w rozmaitych formatach i na różne szematy linjowane; *regestra gospodarskie*, *papier listowy ozdobny*, *koperty* stosownych wymiarów, oraz wszelkie materjały pismienne i rysunkowe. Nadto papier listowy na żądanie Szanownych kupujących, opatrywany być może cyframi, herbami, godłami i tym podobnemi znakami.

Listowną otrzymujemy wiadomość, że paropływ Nr 4 *Kraków*, który z dwoma gabarami naładowanemi towarem kolonjalnym z *Gdańska* w d. 4 b. m. odpłynął, przybył dnia 7 do *Torunia*, gdzie z powodu wstrzymanej w czasie *Zielonych Świątek* expedycji, 3 dni zabawiwszy, dnia 10go b. m. t. j. we Wtorek po południu, w dalszą udał się podróż, a tem samem niebawem spodziewany w *Warszawie*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, w rękopismie exemplarz Psalmów *Dawida*, w wolnym przekładzie wypracowany przez Kalixta *Pawłowskiego*, i przez tegoż ofiarowany jako fant na loterję dla Towarzystwa Dobroczynności.

Ciągła dążność przemysłowców do postępu i ulepszenia nowych wynalazków, dochodzi do wysokiego stopnia doskonałości w każdym rodzaju; tak też chemicy *angielscy* wziąwszy na uwagę niedokładność niektórych kolorów farb wodnych, z powodu ich warzenia się i niemożności miałkiego roztarcia lub rozprowadzenia przy lawowaniu, sprobowali preparować farby do wodnego malowania i miniatur tak, aby ciągle w mokrym stanie utrzymywane były. Próba ta udała się doskonale; farby w ten sposób preparowane, są nadzwyczaj miałkie, dają się jak najlepiej zaprowadzać bez pozostawiania po sobie gruzełków lub też warzenia się. Widzieliśmy takie farby w rurkach metalowych, które Skład materjałów malarskich PP. H. *Hirszel et Comp:*, przy ulicy Miodowej, jako nowość tak bardzo korzystną sprowadził.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od G. z *Żytomierza*, pół-imperjała złotem, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Złożono oraz od J. O. kop. 50 na powyższy Ołtarz, i kop. 50 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Łaskawej*, w Kościele XX. *Pijarów* w *Warszawie*.— Zaś od F. i M. PP., kop. 75, na odnowienie Ołtarza Śgo ANTONIEGO w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie*.

(Art. n.) Nabywszy w tych dniach fortepjan w fabryce P. *Goetze* przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, w domu *Boka*, N° 477, i znalázłszy go w zupełności udoskonalonym, poczytuję sobie za obowiązek nietylko złożyć mu za to publiczne podziękowanie, ale nawet polecić go wszystkim zwolennikom muzyki i miłośnikom dobrych instrumentów tego rodzaju.— A. *Rajczak*.

W skutek ukończonej sprawy, bezzasadnego żądania przez B. S., Bracia *Kornfeld* złożyli w Redakcji *Kurjera* rsr. 15, na Szpital Starozakonnych.

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*, nadszedł świeży transport wody *Marienbadzkiej*: Kreutzbrunn i Ferdinandsbrunn, *Kissinger*-Ragoczy i *Obersalcbrunn*. Wszystkie inne wody mineralne, w przerwach trzytygodniowych, do składu mego nadchodzą, a tem samem zawsze świeże w zapasie znajdują się.— D. T. *Heinrich*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od St: Ma: rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Łaskawej*, w Kościele XX. *Pijarów* w *Warszawie*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Napój miłosny* (przedstawionej przez Artystów Włoskich), przywołany Pan *Galli*.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 17. Za dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 15 k. 1, dają rs. 14 k. 99; wartość kuponu k. 28½.

Komitet Statystyczny w *Wilnie*, wydał Rocznik Gubernji *Wileńskiej* na rok 1851. W drugiej części tej xiążki, znajduje się interesująca wiadomość historyczna i statystyczna, o mieście *Wilnie* i Gubernji *Wileńskiej*.

Co nowo a pożytecznie, ku wygodzie publicznej się stwarza, co się wyradza z łona naszego przemysłu i przedsiębierstwa, to zasługuje na poparcie i upowszechnienie; mówię tu o Składzie gotowych ubiorów męzkich i wszelkich potrzeb odzienia, wygody i elegancji jaki P. Fr: *Żygardłowicz* przy ul: Miodowej w domu *Lessera* pod firmą *à la ville de Varsovie* niedawno otworzył, a którego zasoby, zdziwiły mnie rozmaitością, mnogiem nagromadzeniem, i gustem prawdziwie wyszukanym. Znalazłem u niego w różnorodnej mojej potrzebie wszystko, czego żądałem, i sumiennie mówiąc po bardzo przystępnej cenie. Za usłużenie w moich żądaniach, dziękuję P. *Żygardłowiczowi* publicznie, i mam sobie za obowiązek polecić Magazyn jego ku powszechnemu użytkowi, radząc mu zarazem, iżby w chęciach swoich nie ustawał, bo swoją starannością, nie tylko swój zawód podniesie, ale jeszcze stanie się dogodnym, i zyska zadowolenie zupełne Publiczności, co dla przedsiębiercy najsłodszą powinną być nagrodą. — J. *Korecki*.

W Xięgarni H. *Natansona* na Krak:-Przedm: N° 442, są następujące nowe dzieła do nabycia: 1) *Ziemianin*, pismo poświęcone rolnictwu i przemysłowi, rok 2gi, poszyt 1szy i 2gi; prenumerata na 12cie poszytów, rs. 7 kop. 20. 2) *Dobry byt Fabrykantów i Rzemieślników*, z francuzkiego przełożył K. *Łada;* część 1sza; kop. 50. 3) *Pisma* Henryka Hr: *Rzewuskiego*, 7 tomów; tom 1szy i 2gi, zawiera: *Wędrówki umysłowe;* tom 3ci i 4ty, *Teofrast Polski;* tom 5ty i 6ty, *Adam Smigielski*, Starosta *Gnieznieński;* tom 7my, *Nie-bajki*, rs. 10; 4) *Ostatni z Siekierzyńskich*, historja szlachecka, przez J. I. *Kraszewskiego*, rs. 1 kop. 20. 5) *Powieści z Pisma Świętego*, wybrane z Xiąg Starego Zakonu, z stosownemi do nich naukami moralnemi, przez Autorkę *Pamiątki po dobrej Matce*, rs. 1 kop. 50. 6) *Rozmowy łatwe dla młodych Panien*, przez M. J. *Frings*, w 4ch językach: polskim, rossyjskim, francuzkim i niemieckim, kop. 75. 7) *Spis Szlachty Królestwa Polskiego*, z dodaniem krótkiej informacji o dowodach szlachectwa, rs. 1.

Za pierścień złoty ofiarowany na odnowie Klasztoru XX. *Kapucynów* w *Lędzie*, dają rs. 7½. Kto da więcej? Balsaminka złota oczekujena dobroczynnego i pobożnego amatora.

W *Kaliszu*, bawi obecnie z wielkiem powodzeniem, towarzystwo Artystów dramatycznych pod zarządem Pana *Stobińskiego*.

We *Lwowie* rozpoczęła się wystawa, o której miejscowe gazety donoszą, że lubo nie tak świetna jak wystawa *Londyńska*, ale zawsze zasługująca na imie wystawy przemysłowej, a do tego czysto narodowej.

Piszą z *Londynu* na d. 7 b. m.: Z wyjątkiem tutejszej stolicy, gdzie żadna zmiana nie zaszła, prawie wszystkie główniejsze targi pszenne na prowincji, podrożały; zdaje się nieulegać wątpliwości, że, w ręku angielskich producentów, zapasy *pszenicy* są w tej chwili zredukowane prawie do *zera;* wszystko bowiem co było w spichrzach z dawniejszych zbiorów, zwiezione dziś na targi, z obawy, iżby cena obecnie tak niska, jeszcze niżej nie spadła. Taki postrach nie ma atoli zasady, i za umniejszonemi znacznie dowozami tego ziarna z zagranicy, należałoby raczej oczekiwać wkrótce podwyższenia ceny powszechnego.

Z Petersburga. — Archimandryta *Filaret*, Przełożony Monasteru Ś́tej TRÓJCY w *Wilnie*, i Rektor Seminarjum Duchownego *Litewskiego*, mianowany został Biskupem *Kowieńskim*, Wikarym Eparchji *Litewskiej*. — Admirał *Sulmeniew*, rozstał się z tym światem.

Anglja. — Dwór wrócił do *Londynu*. — Z *Kap* donoszą, że Gubernator wyspy Ś́tej Heleny, z wojskiem popłynął do tej kolonji; Sir H. *Smith*, musiał powołać 700 gwardzistów narodowych, i wojska ciągle koncentruje. — Nowe sale izby Lordów, (jeden z najpiękniejszych gmachów *Londynu*), zupełnie ukończone i otwarte dla publiczności do oglądania. — Donoszą o dwóch nowych nieszczęściach na kolejach żelaznych; siedmiu ludzi na miejscu padło ofiarą, wielu jest ranionych; powodem nieszczęścia szybkość jazdy. — Parostatkiem *Sultan*, do *Southampton* przybyło 49ciu b. Oficerów *węgierskich* i 40tu żołnierzy, wraz z Ludwikiem *Meszarosz;* Lord *Palmerston* doniósł Lordowi-Mayorowi miasta, że rząd odeśle ich do *Ameryki*. *Kossuth* ciągle bawi w *Kiutaja* z żoną i dziećmi, oraz 25ciu towarzyszami, do Września; obiecano mu przewiezienie do *Ameryki* w tym miesiącu. — Telegraf podmorski z *Anglji* do *Francji*, jeszcze w tym roku zbudowanym będzie; przedsiębiercy już otrzymali patent swobody na lat 10 od obu rządów; kapitał 200,000 dukatów zbiorą akcjami, po 2 dukaty jedna. — Wystawa zbogaconą została nowemi przedmiotami, przysłanemi z *Indji* w darze dla Królowej, od *Nababa Nazim* z *Bengalu;* pomiędzy temi, znajduje się tron *indyjski*, bardzo kosztowny. — Fabryka PP. *Jarrat*, wysłała do *Londynu* wszystkich swych dorosłych robotników na tydzień, dla obejrzenia wystawy; najęła dwa okręty, w tych robotnicy znajdują mieszkanie i obfitą żywność, bo wołów, piwa i innych zasobów, obficie nabrano. Podmajstrzowie i Dyrektor fabryki, opatrzeni dobrze naładowanym w drobną monetę trzosem, oprowadzają robotników. W d. 6 b. m., w gmachu wystawy za bilety zebrano 5,117 dukatów. Policja dowiedziała się, że 150 złodziei bardzo wykwintnie ubranych, kupiło sobie bilety wejścia po 6 dukatów, by się kradzieżami zabawiać na wystawie. — W *Liverpoolu* upadł dom *L. et Com:*, żelazem handlujący; straty wynoszą 130,000 funt: szterl:.

Austrja. *Wiedeń 8go Czerw:*. — Gabinet *angielski* rozesłał noty do rządów wielkich mocarstw, dowodzące, że interwencja w *Portugalji* jest konieczną. — Otrzymano tutaj depesze *francuzkiego* Ministra spraw zagranicznych; goniec z podobnemiż depeszami udał się do *Berlina*.

Francja. *Paryż 8 Czerwca.* — Izba dopiero w dniu 10 na nowo obradować będzie; tym czasem wszystko zajmuje się tu przejrzeniem ustawy i mianowaniem kommisji. Zdaje się, że przejrzenie do skutku nieprzyjdzie; mowa Prezydenta w *Dijon* wielu mu stronników zniechęciła, nie tylko prawnej większości z 3ch czwartych nie zbiorą, ale może nawet i zwyczajnej; jeżeli zaś to się

uda, większość owa będzie bardzo małoznacząca z 20tu lub 30tu głosów. Prawo wyborcze z 31go Maja coraz też więcej przeciwników spotyka, a jeden z Ministrów powiedział, że Prezydent, widząc taką niechęć w izbie dla swej osoby, gotów jest mianować nowy gabinet, któryby niebył tak mocno obowiązanym do trzymania się tego prawa i przywrócił głosowanie powszechne. Republikanie bardzo tryumfują z tego niepowodzenia projektów przejrzenia ustawy. Gdyby można liczyć na jakąś pewność zdań we *Francji*, to P. Lud: *Bonaparte* w r. 1852 nie byłby wcale prawnym kandydatem na Prezydenta. P. *Thiers* niegłosował ani nie mówił w sprawie przejrzenia; z niespokojnością oczekują, co ten mąż stanu wyrzecze. Petycje o przejrzenie mało zbierają podpisów w *Paryżu*, za to lepiej idą petycje o zniesienie prawa z 31 Maja. Mianowanie kommisji wielce zawiodło nadzieje *Elizejczyków*.— Prezydent miał zamiar udać się do *Londynu*, ale Ministrowie wstrzymali go od tego. — Kilku okrętom wojennym dano rozkaz, by krążyły przy brzegach *Kabylji*, dla wstrzymania dostawy morzem amunicji *Kabylom*.— Wyprawiono ztąd gońca z ważnemi depeszami do *Wiednia*.— P. *Thiers* bardzo dobrze był w *Anglji* przyjęty; Królowa 2 godziny rozmawiała z nim w gmachu wystawy.— W *Wersalu* odbył się pojedynek pomiędzy Xciem *Canino* (Karolem *Bonaparte*), b. Prezesem *Rzymskiej* konstytuanty, a Hr: *Rossi*, synem zamordowanego Ministra *Rzymskiego*. Hrabia sądząc, że Xżę miał jakiś udział w śmierci jego ojca, zrobił przy spotkaniu giest, jakby go policzkował. Strzelano się najprzód o 30 kroków, następnie o 15 bez skutku, poczem Xżę *Canino* oświadczył, że nie miał żadnego udziału w śmierci Ministra, Hrabia przeprosił, i na tem skończyła się rozprawa.

Hiszpanja. — Nowy Minister spraw zagranicznych, zwraca największą uwagę na sprawy *portugalskie*; przesłał on noty w tym celu do *Londynu* i *Paryża*. — P. *Pidal* wrócił do *Madrytu*.

Niemcy. — Wojska *bawarskie* w przyszłym miesiącu zupełnie opuszczą *Hesję*.— W *Frankfurcie*, Posłowie *Anglji* i *Francji* przy bundestagu wręczyli swe listy wierzytelne Hrabiemu *v. Thun*, jako Prezesowi. — Jenerał *v. Rochow*, wkrótce *Frankfurt* opuści, i uda się do *Petersburga*.— W *Monachium* Baron *Lerchenfeld*, b. Prezes gabinetu z 1848 r., strzelał się z Xięciem *Wrede*, i został niebezpiecznie raniony; powodem pojedynku były spory polityczne.— W wielu państwach małych, spodziewają się ważnych zmian w prawach wyborczych. — Deputaci *holsztyńscy*, założywszy protestację przeciw projektom gabinetu *duńskiego*, mają *Flensburg* opuścić; żądają oni nierozdzielnego połączenia Xięztw *Szleswigu* i *Holsztynu*.

Włochy. — Gabinet *rzymski* obraduje nad projektem pożyczki przymusowej z miljona scudi.— W *Turynie* rada miejska zajmuje się urządzeniem tanich pralni i łaźni dla ludu.

Rozmaitości.— Niezbyt dawno, do leżącego na ustroniu *Paryża* domu, przybył młody człowiek wraz z służącym swoim, i najął w pawilonie tegoż gmachu mieszkanie. Czas jakiś upłynął, a mało kto go widział, gdyż po całych dniach przesiadywał w pokoju, to pisząc, to czytając jakieś papiery, a wieczorem przechadzał się w jednej z najciemniejszych ulic ogrodu. To więc otoczenie się jego jakąś tajemnicą, ta postać blada z pałającym wzrokiem, i to stronienie od ludzi, zwróciło uwagę co do jego osoby, i dało powód do rozmaitych o nim pogłosek. Niebawem też wieść ta, przepuszczona przez tysiące alembikowych języków, doszła i do właścicielki domu, bogatej wdowy, która wraz z piękną i młodą córką swoją jedynaczką, mieszkała w tym domu. Z każdym też dniem prawie wzrastała ciekawość, a gdy razu jednego obie damy udały się w ową aleę ogrodu, po której ów tajemniczy człowiek zwykł był odbywać przechadzki, znalazły tam list, który poprzedniego wieczoru zgubił nieznajomy. List ten rozwiązał ów ciekawy zawiązek dramatu, bo z niego to dowiedziały się, iż nieznajomy jest *Włochem*, który skutkiem ostatnich na tej ziemi wypadków, szukając schronienia, uciekł do *Francji*, i że całą fortunę jaką posiadał, pochodził bowiem ze znakomitej rodziny, zabrano wraz z stryjem jego, który oczekiwał wyroku w więzieniu. Odkrycie to wzbudziło współczucie dla nieznajomego, a delikatność nakazywała list zwrócić, zwłaszcza po *przeczytaniu*. Tego więc dnia wieczorem, tajemny nieznajomy, już nie sam przechadzał się w ciemnej ulicy ogrodu, ale obok dwóch dam, to jest, matki i córki, ku której ciągle zwracały się jego oczy. Za zwierzeniem tajemnicy, następuje zbliżenie, a za zbliżeniem, przestępuje się próg, czy to powierników, czy powiernic naszych. Tak też było i z temi trzema osobami, których los czy wypadek w jedno koło sprowadził. Piękność *francuzka*, to jest jedynaczka, z przyjemnością spotykała wzrok *włoski*, a z większą jeszcze słuchała słów jego, gorących jak niebo *Italji*. Po niejakim czasie, młodzian list odbiera od swojej rodziny, w którym mu donoszą, że stryj uwolniony; całej rodzinie udzielono przebaczenie, a do tego i fortuna, około miljona *scudów* wynosząca, zwróconą im zostaje. Nie pozostawało więc, jak przenieść się znowu na ziemię *włoską*, ale nie podobna zostawić na *francuzkiej* serca. Krótko więc mówiąc, młodzian oświadcza się, panna przyjmuje, matka zezwala, szykują wyprawę, skupują brylanty, i bogatemu *Włochowi* otwierają kredyt u jednego ze znakomitszych bankierów *Paryża*. W domu radość i szczęście, *Włoch* korzysta ze wszystkiego, szczególniej z kredytu, i dnia jednego, wraz z służącym swoim, wyprawą, brylantami i pieniędzmi... *niknie!* Był to po prostu *oszust* z *oszustów*, jakich nam wydało XIX stulecie! Łatwo sobie wyobrazić, jakie, to odkrycie, na tej rodzinie, zrobiło wrażenie. Zarządzono niebawem poszukiwania, a smutne i łatwe do przewidzenia rozwiązanie losu bohatera, czyli dokończenie tej na nieszczęście prawdziwej powiastki, zapewnie wkrótce w jednej z gazet sądowych *francuzkich*, ogłoszone zostanie.— Pewien zarozumialec dowcipkował w towarzystwie, a obraziwszy obecną damę, zapytał: »Wszakże prawda, że mam dowcip?” »O tak”, odrzekła dama, »Pan masz tak pełną głowę dowcipu, że w niej na zdrowy rozsądek miejsca już zabrakło.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bracht Karol Technik z Lignicy nr 603; Ciechomski Tade: Obyw: z Brzozowy nr 1258; Hoffman Kar: Członek Senatu z Boguszyc nr 1251; von der Howen Małżo: Jene:-Lejt: z Petersburga; Iwanowski Rom: Sędz: Tryb: z Kielc nr 721; Krasiński Adam Hr. z Radziejowic nr 613; Kożuszek Adolf Arty: Muzy: z Kutna nr 634; Hr. Karnicki Szambelan Dw: Austr: z Lwowa nr 613; Lefevre Rom: Oby: z Kiełpińca nr 634; Łącki Marcelli Ob: z Jankowa nr 108; Skarzyński Fel: Oby: z Skotnik nr 634; Baron v. Willamowitz Porucz: Wojsk Prus: z Messendorf nr 613; Zabiełło Kar: Hr. z Kowna.

Wyjechali: Bogdanow Ant: Urzęd: Ambassady do Berlina; Lanci Fran: Marja Budow: do Wiednia; Orsetti Edw: Oby: do Oporowa; X. Benjamin Ex-Prowincjał XX. Kapucynów do Lędu; Wysocka Józefa Oby: do Krakowa: Wejshejt Kar: do Niemiec.

DONIESIENIA.

Zbyt częste przykłady: że *cierpiący na zęby*, przez samowolne używanie szkodliwych olejków i t. p., w daleko gorszym udają się do mnie stanie, zmuszają do zwrócenia uwagi: iżby dla własnego dobra, udawali się od razu o pomoc do biegłego znawcy, a oszczędzą sobie cierpień i kieski. Świeżo z *Londynu* nadesłany mi *nowy system arcy-sztucznych zębów*, odznacza się szczególną pięknością, trwałością i najłatwiejszem, bo bez żadnej przykrości Wstawianiem. *Łyżeczki zębowe*, z swej wyższości nad szczotkami i t. p., powszechnie znane, *czyszcząc i konserwując zęby*, nadają nadto *miłą woń ustom*.—J. M. *Neuman*, uprzywil: Dentysta, pod Nr 297, wprost Zamku, gdzie brama przechodnia.

Wyborowe **BARANY** prawdziwie **SASKIE**, a nie Szląskie, które zawsze w Zajeździe Białostockim stały, obecnie są do widzenia w środkowej bramie starego Teatru, gdzie Skład wełny Bankowej, od godziny 6tej do 9tej rano i od 5tej do 8ej wieczorem.

Klassyfikator *Eckstein*.

BARANY z znanej powszechnie w kraju z swej dążności w ulepszeniu rass Owczarni Zegrzyńskiej, są do zbycia za przystępną cenę, w błękitnej budzie, na placu Krasińskich.

Komitet ustanowiony do budowy Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, na posesji zwanej Tivoli, przy ul: Nowowiejskiej, zawiadamia Majstrów stolarskich, iż od d. $^{9}/_{21}$ Czer: r. b. mogą być składane w Kancelarji Instytutu Szlacheckiego na Nowolipkach, opieczętowane deklaracje i modele, na dostawę w warsztatach stolarskich Warszawskich, Posadzki z drzewa twardego robionej i ułożenie takowej $^{3}/_{15}$ Czerwca 1852 r. około 9,500 stóp □ Rossyjskich. Za najgłówniejszy warunek jest, aby drzewo było najdokładniej suche, zdrowe, ze ścisłym a nie wichrowatym słojem. Cenę zamieszczać należy w deklaracji od stopy □ Rossyjskiej.



Dwie SUMMY po rs. 3000, i jedna 1350, są do umieszczenia, lecz tylko na hip: Domów w Warszawie. Interesenci raczą się zgłaszać do mieszkającego przy ul: Solec Nr 2971, idąc z Tamki 4ty dom, po lewej stronie, codziennie między 2gą a 4tą z południa, lub zechcą zostawiać adresy w Cukierni L. Tosio, obok Poczty.— W. *Bruck*, Ag: G-dy i K.D.U.

Od dnia 1go Czerwca r. b., rozpoczęła się sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO**, z Fabryki Wgo Piotra *Steinkellera*, z Dóbr *Żarki*, na oxefty, pół-oxefty, ćwiartki, jakoteż i na butelki. Dostać go można przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.



Jest do sprzedania z wolnej ręki, KOCZ na leżących resorach, używany, lecz dobry; Kocz lekki, zdatny do podróży; Kocz landarowy i Kareta podwójna, fabryki Petersburgskiej, mocno zbudowana. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej, u Lakiernika Gittney pod Nr 2874.

OBLIGACJA Cząstkowa z pożyczki 42 miljonowej na zł. 300, Serja 1980 Nr 98,983, zaginęła. Właściciel ostrzega, aby takowej nikt nie nabywał, gdyż wszelkie środki przedsięwzięte temi zostały, aby nikt prócz prawego posiadacza, z niej niekorzystał.



KARETA podwójna, nowa, na płaskich resorach, w guście najnowszym;— oraz para SZORÓW angielskich, są do sprzedania. Wiadomość w domu Bokana pod Nr 543 przy ulicy Długiej, u Stangreta Pawła.

Z powodu wyjazdu, są 2 POKOJE duże od frontu, z Kuchnią i Piwnicą, na 2m piętrze, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1859, w czwartym domu za Franciszkanami, gdzie ganek, do najęcia rocznie za dukatów 24. Wiadomość u Właściciela domu, na 1m piętrze.

Prawnik obeznany ze służbą Rządową, rolnik praktyczny, znający kilka języków, chce się podjąć Plenipotencji, Zarządu, lub t. p. obowiązków, ku czemu posiada stosowną rękojmię i kaucję złożyć może. Wiadomość przy ulicy Krak:-Przedm:, na Dziekance, obok XX. Karmelitów pod Nr 17.

Sześć POKOI, 3 Alkowy, Kuchnia angielska, Góra i Piwnica, są do najęcia od Ś. Jana r. b. pod Nr 546 przy ul: Długiej, obok placu Krasińskich. Mieszkanie to ma dwa wchody.

Pięknie urządzony APARTAMENT w parterze, składający się z 5u Pokoi, dużego Salonu, z Kuchni i Izby dla służących, z meblami, fortepjanem, z Stajnią, Wozownią, i innemi wygodami, jest do wynajęcia z powodu wyjazdu, od Ś. Jana, na rok jeden, lub na czas krótszy. Wiadomość na miejscu przy ul: Nowy-Świat pod Nr 1259 *c*, u Właściciela domu, w bramie na dole po prawej ręce.

CEGŁY ogniotrwałe (Chamottsteine), z *Anglji* sprowadzone, są do nabycia w *Kantorze*, przy ulicy Granicznej pod Nrem 965.



Dwa **FORTEPJANY**, jeden palisandrowy, drugi mahoniowy, są do najęcia lub do sprzedania pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w korpusie w drugiej sieni, na 1m piętrze.

§ **MIESZKANIE** złożone z 6ciu pokoi i kuchni, w prawym pawilonie domu Skwarcowa na 2giem piętrze, jest do najęcia z MEBLAMI, na dwa miesiące, od 15go b. m. do 15 Sierpnia r. b. Bliższa wiadomość u Rządcy. §



W Magazynie Mebli pod Nr 1401 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Śto-Krzyzkiej, są do nabycia różne MEBLE palisandrowe i mahoniowe, w najnowszych fasonach, jako to: Garnitury z wysłaniem i bez, Stoły przed kanapę, Stoliki do kart, Konsole, Biurka, Tualety, Fotele, Kozety, Szeslągi, oraz jesionowe Szafy, Łóżka, Krzesła wyplatane, i inne Meble.

OSOBA płci żeńskiej, posiadająca zdolność trudnienia się Zarządem Gospodarstwa domowego, pragnie przyjąć obowiązek takowy, w Warszawie lub na prowincji; przytem zająć się może szyciem bielizny. Wiadomość pod Nr 1620 przy ulicy Żurawiej, u P. Kłanickiej.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 747, na 1m piętrze, są do najęcia 3 POKOJE z meblami. — Tamże jest do sprzedania POWÓZ kryty, na resorach, najdyczanka zwany. Wiadomość u Stróża domu.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, o mil trzy od Warszawy, WIEŚ mająca 36 włók miary nowop:, w tej zaś przestrzeni łąk samych włók $9^{1}/_{2}$. Bliższą wiadomość powziąść można w Hotelu Krakowskim, u Rządcy Gajewskiego.

OSOBA płci żeńskiej, znająca się na gospodarce miejskiej i wiejskiej, posiadająca dostateczną znajomość kuchni i robót domowych, życzy obowiązku do Zarządu domu na prowincji lub w Warszawie. Wiadomość w Starym-Mieście pod Nr 62, w podwórzu, na 3m piętrze od tyłu.

W. Piotr BLESS, raczy w własnym interesie zgłosić się lub nadesłać adres swego zamieszkania, do Kantoru Loterji, pod firmą Alexandra Wertheim w Warszawie przy ulicy Miodowej, pod filarami istniejącego.

MAGAZYN mój od lat 10 przy ul: Miodowej pod Nr 492 exystujący, przeniesiony został przy tejże ulicy pod Nr 482, do domu W. Zejdlera, i zaopatrzony został w znaczny zapas różnych towarów teraźniejszej mody; oraz Płócień, stołowej Bielizny, Kołder gotowych w rozmaitych gatunkach, któremi mam zaszczyt polecić się łaskawym względom Szan: Publiczności.— C. H. *Zweigbaum.*



Potrzebne są SUMMY rsr. 1,500, 2,250 i 3,000, na pierwszą połowę wartości Domu, którego szacunek wynosi przeszło zł. 250,000. Wiadomość bez pośrednictwa faktorów, w Xięgarni Z. Szteblera, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 410.

Dwa POKOJE z Kuchnią, i Pokój Kawalerski, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Piekarskiej Nr 132, do najęcia; wiadomość tamże.



Garnitury pięknego świeżego fasonu MEBLI, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien, Stoliki do kart, Stoliczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za mierną cenę, przy uli: Marszałkowskiej pod Nr 1396.



POJAZD poczwórny, na resorach, z fordekiem i latarniami metalowemi, jest do przedania za cenę zniżoną. Zapewnia się, iż cały spód pojazdu znowa jest dany i lakierowanie onegoż z pudłem, również odnowione. Wiadomość u Murgrabiego w domu Grabowskich, ulica Miodowa Nr 495, i u Szwajcara w bramie w domu Saskim Skwarcowa.



PANTALJON mahoniowy, z całym platem, używany, w dobrym stanie, o 7u oktawach, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej, wprost Komory, pod Nr 789, na 1m piętrze, po prawej stronie. Widzieć go można codzień od godz: 8 do 11 rano, i od 3 do 5 z południa.



Dnia 7 b. m. z południa, zginęła KROWA z Przedmieścia Pragi, maści skaro-gniadej, podpalana, łysa, dość duża, racice u nóg tylnych są dłuższe od przednich. Ktoby o niej wiedział, raczy donieść do Kancellarji Kommissarza Cyrk: 12, w Pradze, za nagrodą.

Są różne KOSZTOWNOŚCI do sprzedania z wolnej ręki, jako to: Perły prawdziwe, Brosza brylantowa duża, Brosza z brylantami mniejsza, Klamra z brylantami; 3 Szale, jeden biały, drugi niebieski, 3ci w pasy; Odnowa do salopy sobolowa. Widzieć można te przedmioty w składzie Sukna przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim.

Potrzebną jest STANCJA jedna, a jeżeli można z Przedpokojem, na 4 lub 6 tygodni, w przyzwoitym domu. Uprasza się o adres pod Nr 17 w Hotelu Angielskim, w ciągu 2ch dni następnych.

Kto pragnie mieć Mieszkanie od Ś. Jana, nader spokojne, z widokiem na Pragę, składające się z 2ch POKOI i Przedpokoju, na dole od dziedzińca; zgłosi się każdego dnia pod Nr 80 przy ulicy Kanonja, na dole.

Do głównego składu Fajansu i Porcelany Cmielowskiej przy ul: Senatorskiej Nr 467, naprzeciw XX. Reformatów, nadszedł transport SZKŁA z huty Miastków, P. Faleńskiego, gdzie oprócz Słojów, Gąsiorów, Flaszek aptecznych i t. p., dostać można znanych ze swej dobroci, wszelkiego wymiaru Szyb lagrowych i zwyczajnych, na skrzynie, kopy i sztuki, po cenach fabrycznych; o czem tak handlujących, jako też PP. Szklarzy, mam honor zawiadomić.

Joanna *Pignan.*

Ktoby potrzebował za siebie ZASTĘPCY do WOJSKA, może takowego mieć bez użycia Faktorów, za zgłoszeniem się do Stróża Wincentego w domu Hr. Zamoyskiego przy ulicy Sto-Krzyzkiej, u którego informację poweźmie.

MAGIEL angielski, w domu W. Makowickiego pod Nr 765 przy ulicy Chłodnej, do sprzedania każdego czasu.

W kontynuacji sprzedaży Ruchomości pod Nr 602 przy ul: Bielańskiej, to jest dnia 4/16 Czerwca sprzedawane będą: KORONKI brabanckie, SZALE i CHUSTKI tureckie, Kosztowności i Brązy.

Przy ulicy Leszno i Karmelickiej pod Nr 671 *b*, do wynajęcia na 1m piętrze od frontu, 3 POKOJE, Salonik z Balkonem, Kuchnią angielską, Drwalnią i Piwnicą, od 8 Lipca do 8 Października. Wiadomość u Stróża na miejscu, lub Józefa Stróża przy ul: Solnej pod Nr 714.

Potrzebny jest FRANCUZ do konwersacji z jednym 16to-letnim młodzieńcem, na prowincję w Gub: Lubelską. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim Nr 6.

Kommissarz Administr: Cyrk: 9 i 10 M. Warszawy, podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek żądania SSrów, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1302, w d. 5/17 Czerwca r. b. o godz: 4 z południa, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, wszelkiej pozostałości po ś. p. Andrzeju Pruskim, składającej się z Precjozów, Srebra. Miedzi, Pościeli, Bielizny, Mebli, i t. p.— J. *Winnicki.*

Podpisany, Fabrykant różnych WYROBÓW na pokrycie mebli, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402, zaopatrzyłem się w zapas pokryć meblowych, jako to: Adamaszków wełnianych wązkich i szerokich, oraz wełnian: z jedwabiem; przytem Drewniaków różnych, Włosiennic czarnych, gładkich i desenio-wanych, tylko w dobrych gatunkach i innych, i t. p. wyrobów; z czem się polecam Szan: Publiczności.— J. *Worowski.*

MIESZKANIE do najęcia od Ś. Jana r. b., przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, składające się z 7miu Pokoi; Salon o balkonie, Kuchnia angielska, Spiżarnia, Piwnica, Stajnia i Wozownia lub bez, ze wszelkiemi dogodnościami; toż mieszkanie może być i podzielone. Wiadomość u Gospodarza, na 2m piętrze od frontu.

WAGA decymalna, w dobrym stanie, mało używana, regularna, na której można ważyć do 4000 funt:, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w handlu Żelaznym przy ulicy Trębackiej pod Nr 629.

Zapowiedziana w Nrze 149 Kurjera Warszawskiego, licytacja INWENTARZY we wsi ŁĘKA pod Piątkiem, Powiecie Łęczyckim położonej, na dzień 17 b. m., nie odbędzie się w tym dniu, tylko w dniu 23 b. m. i r.

Dnia 10 b. m. przy Kolei żelaznej, zgubiono PAPIERY prawne, Świadectwa, należące do Majera Ferbera z Gostynina; oraz paczkę Papierów zawiniętych w liście Żydowskim. Uprasza się Znalazcy, o oddanie do Jana Sławińskiego pod Nr 1475 przy ulicy Śliskiej, za nagrodą.

Ktoby z Panów Właścicieli, miał do zbycia bez względu na czas, MAJĘTNOŚĆ około sto włók rozległości mającą, po lewej stronie Wisły położoną, z odpowiednią ilością łąk i lasu, z dobremi zabudowaniami, i wygodnym Domem mieszkalnym; zechce udzielić wiadomość pod Nr 726 przy ulicy Leszno, na dole, gdzie drzwi szklanne, a to bez wpływu faktorów.

Jest do najęcia na Pradze, w miejscu zwanem Ustroń, pod Nr 273, na letnie Mieszkanie, oraz i zimowe, cały Dom, składający się z 5u Pokoi, Kuchni ang:, Piwnicy, Stajni i Wozowni, Ogród rozległy, który może uprzyjemniać osobom zamieszkałym, podwórze obszerne i studnia, z której woda może być do prania i do herbaty, nająć można razem lub częściowo. Wiadomość na miejscu.



W Dobrach Ustanów, w Okręgu Czerskim, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, oddalonych od Warszawy mil 3, od m. Piaseczna mila 1, jest od 1go Lipca r. b., do wypuszczenia **PACHT KRÓW 60**.— Tamże jest do sprzedania kilkadziesiąt sztuk BYDŁA młodzieży, dobrej rassy, w różnym wieku, i kilkanaście ŹREBAKÓW z stadniny, w każdym czasie; wiadomość na gruncie.

Zakład Warzelni Soli w Ciechocinku.

Gdy ogłoszona licytacja na sprzedaż Żelaza lanego i kutego w Zakładzie Warzelni Soli w Ciechocinku, na dzień 16/28 Maja r. b. nie doszła do skutku, przeto Zakład Warzelni Soli ogłasza nowy termin na dzień 6/18 Czerwca roku bież:, w którym to dniu w Biurze Zakładu, odbędzie się o godzinie 12 w południe, głośna in plus licytacja, na sprzedaż starego Żelaza lanego i kutego, od potrzeb Zakładu zbywającego, a mianowicie: Żelaza lanego pudów 181, Żelaza kutego pudów 1,082. Główniejsze warunki tej licytacji są następujące: § 1. Cena do licytacji in plus ustanawia się za jeden pud żelaza lanego kop: 21, za jeden pud Żelaza kutego kop: 48. § 2. Przystępujący do licytacji, winien złożyć wadjum w summie rsr. 56, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwróconemi, otrzymującemu zaś przybicie, na rachunek należności zaliczone będzie. § 3. Postępujący najwyższą cenę, otrzyma przybicie, a po odbytej licyta-

cji, cały szacunek wylicytowanego Żelaza, wnieść winien do Kassy Warzelnianej. § 4. Inne warunki dotyczące tej licytacji, przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, od godziny 10ej rano do 2ej z południa, w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego w Warszawie, tudzież w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.— P. o. Naczelnika Zakładu, *Kupiszeński.*

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła 19.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 3.
TEATR WIELKI. Jutro, *Napój miłosny*, (przez Artystów Włos:).
TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Honor Ojca. Małe przeszkody.*

W dniu 15 i 16 b. m. OMNIBUSY kursować będą na plac Wyścigów Konnych, za opłatą po kop: sr: 30 od osoby, w jedną i tyleż w drugą stronę. Miejsce wsiadania i wysiadania: 1) w Warszawie przed domem Nro 385, obok Kościoła XX. Karmelitów na Krakow:-Przedm:, gdzie się mieści Poczthalterja Warszawska; 2) na placu Wyścigów Konnych.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1851 r. — Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin.*